



Sygn. akt I PK 225/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z powództwa K.S.

przeciwko Zespołowi Szkół Ogólnokształcących Nr [...] im. [...] w K.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 4 kwietnia 2012 r., sygn. akt [...]

- 1. oddała skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 8 listopada 2011 r., [...], przywrócił powódkę K.S. do pracy w pozwanym Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr [...] w K. na poprzednich warunkach pracy i płacy (pkt I.), zasądził od pozwanego Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr [...] w K. na rzecz powódki K.S. kwotę 2.662,47 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy – pod warunkiem podjęcia pracy (pkt II.) oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych (pkt III. i IV.).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka (ur. 17 sierpnia 1975 r.) w 1998 r. uzyskała licencjat w zakresie nauczania wychowania fizycznego, a w 2000 r. ukończyła studia magisterskie na kierunku wychowanie fizyczne ze specjalnością rekreacja i turystyka w Akademii Wychowania Fizycznego im. [...] w W. Jest także instruktorem rekreacji ruchowej ze specjalnością gimnastyka-aerobic. Powódka została zatrudniona w pozwanym Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr [...] w K., obejmującym Szkołę Podstawową Nr [...] i Gimnazjum Nr [...], od 1 września 2001 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony na okres do 31 sierpnia 2002 r. w wymiarze 18/18, czyli pełnego etatu. Zatrudnienie powódki było kontynuowane w następnym roku szkolnym 2002/2003 na podstawie umowy o pracę na czas określony także w wymiarze 18/18, natomiast od 1 września 2003 r. powódka została zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 18/18. W okresie od 29 marca 2004 r. do 18 lipca 2004 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego, a 29 grudnia 2005 r. uzyskała stopień nauczyciela mianowanego na podstawie aktu nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela. W związku z tym od 1 stycznia 2006 r. nastąpiła zmiana statusu zawodowego powódki – od tej daty została zatrudniona na podstawie mianowania nadal w wymiarze 18/18. W okresie od 14 sierpnia 2008 r. do 11 lutego 2009 r. korzystała z kolejnego urlopu macierzyńskiego.

W roku szkolnym 2009/2010 powódka była zatrudniona w niepełnym wymiarze godzin: od 1 września 2009 r. do 4 października 2009 r. w wymiarze 11/18, od 5 października 2009 r. do 25 czerwca 2010 r. w wymiarze 15/18 i następnie od 26 czerwca 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. ponownie w wymiarze

11/18. Ograniczenie liczby godzin pracy powódki było wynikiem zmian organizacyjnych u pozwanego pracodawcy, powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole. Powódka wyraziła zgodę na zmniejszenie wymiaru godzin pracy. W dniu 12 marca 2010 r. dyrektor szkoły sporządził kartę oceny pracy nauczyciela, oceniając pracę powódki jako dobrą. W roku szkolnym 2010/2011 powódka została ponownie zatrudniona w wymiarze 18/18, czyli pełnego etatu, przy czym 7 godzin realizowała w Szkole Podstawowej Nr [...], a 11 godzin w Gimnazjum Nr [...]. W tym roku szkolnym było łącznie 89 (72+17) godzin wychowania fizycznego i oprócz powódki przedmiot tego nauczali także inni nauczyciele wychowania fizycznego, a mianowicie: M.C. w wymiarze 19/18 (18+1), A.K. w wymiarze 21/18 (18+3), E.K. w wymiarze 17/18 (12+5) i I.K. w wymiarze 13/18 (9+4). Jedną godzinę wychowania fizycznego prowadziła G.B., dla której podstawowym przedmiotem nauczania była biologia.

Pismem z 6 maja 2011 r. dyrektor pozwanego Zespołu Szkół, w związku ze zmianami organizacyjnymi (zmniejszeniem liczby oddziałów) uniemożliwiającymi dalsze zatrudnianie powódki, rozwiązał z powódką stosunek pracy z mianowania na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, za trzymiesięcznym wypowiedzeniem biegnącym od 1 czerwca 2011 r. Jednocześnie dyrektor pozwanego przyznał powódce odprawę w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego, pouczając ją także, że jeżeli w terminie do 30 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia stosunku pracy złoży pisemny wniosek o przeniesienie w stan nieczynny, to wypowiedzenie stanie się bezskuteczne, a ponadto, że przysługuje jej prawo wniesienia odwołania do sądu pracy.

W dniu 17 czerwca 2011 r. powódka, ubiegająca się o awans zawodowy na stopień nauczyciela dyplomowanego, otrzymała od dyrektora pozwanego Zespołu Szkół pozytywną ocenę swojego dorobku zawodowego za okres stażu wymaganego na ten stopień awansu zawodowego, czyli od 1 września 2007 r. do 31 maja 2011 r. W dniu 5 sierpnia 2011 r. powódka uzyskała kolejny stopień awansu zawodowego – nauczyciela dyplomowanego.

Dyrektor pozwanego pracodawcy podjął decyzję o rozwiązaniu z powódką stosunku pracy w związku z opracowaniem arkusza organizacyjnego Zespołu Szkół

na rok szkolny 2011/2012. W arkuszu tym przewidziano łącznie 86 godzin wychowania fizycznego, w tym 72 godziny nauczania, tak jak w poprzednim roku szkolnym, i 16 godzin dodatkowych w zakresie tego przedmiotu zamiast 17 godzin jak w poprzednim roku szkolnym. Godziny wychowania fizycznego zostały przydzielone nauczycielom: M.C. – 18 godzin, E.K. – 18 (12+6) godzin, A.K. – 21 (18+3) godzin, I.K. – 19 (15+4) godzin i G.B. – 12 (9+3) godzin. Etat G.B. uzupełniono godzinami z innych przedmiotów, w tym 4 godzinami nauczania biologii, stanowiącej dla niej kierunkowy przedmiot nauczania zgodnie z kwalifikacjami zawodowymi. Aneks nr 1 z 9 września 2011 r. do arkusza organizacyjnego Zespołu Szkół wprowadzono zmiany w liczbie godzin nauczania wychowania fizycznego, a mianowicie nauczycielom: E.K., A.K. i I.K. zmniejszono wymiar godzin, odpowiednio z 19, 21 i 19 do 18 godzin każdemu z nich.

Sąd Rejonowy stwierdził, że spór między stronami dotyczył prawidłowości zakwalifikowania powódki do zwolnienia z pracy i możliwości dalszego zatrudnienia powódki w pozwanym Zespole Szkół, czyli w istocie prawdziwości wskazanej przyczyny rozwiązania stosunku pracy. Podana przez pracodawcę przyczyna wypowiedzenia, tj. „zmiany organizacyjne – zmniejszenie liczby oddziałów, uniemożliwiające dalsze zatrudnienie”, niewątpliwie może stanowić podstawę takiego wypowiedzenia, gdyż spełnia wymóg konkretności przyczyny, pod warunkiem jednak, że spełnia także wymóg prawdziwości i zasadności. W ocenie Sądu Rejonowego, analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie uzasadnia zarzuty powódki dotyczące zarówno prawidłowości samego wypowiedzenia, jak i prawidłowości dokonania wyboru właśnie jej do zwolnienia z pracy. Przede wszystkim, zdaniem Sądu, nie można uznać podanej przez pozwanego pracodawcę przyczyny rozwiązania stosunku pracy za prawdziwą, gdyż zmniejszenie liczby oddziałów nie spowodowało tak istotnego zmniejszenia liczby godzin nauczania wychowania fizycznego, aby uniemożliwiało to dalsze zatrudnienie powódki na dotychczasowym stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego. Liczba godzin nauczania tego przedmiotu zmniejszyła się w stosunku do poprzedniego roku szkolnego zaledwie o 1 godzinę i to jeszcze w zakresie dodatkowych godzin. Istotnych zmian w tym zakresie nie spowodował także aneks do arkusza organizacyjnego, gdyż zmniejszył on liczbę godzin wychowania

fizycznego jedynie o 5 godzin i to będących dla nauczycieli E.K., A.K. i I.K. godzinami ponadwymiarowymi. W tej sytuacji nie może być mowy o faktycznej niemożliwości dalszego zatrudnienia powódki, skoro zmniejszenie liczby oddziałów nie spowodowało faktycznego i istotnego zmniejszenia liczby godzin nauczycielskich, a wobec tego wskazana przyczyna rozwiązania z powódką stosunku pracy nie ma cech prawdziwości, lecz jest w istocie przyczyną pozorną.

O pozorności tej przyczyny świadczy także, zdaniem Sądu Rejonowego, argumentacja prezentowana przez pozwanego pracodawcę w toku procesu, z której jasno wynika, że opracowując arkusz organizacyjny dążył do zmniejszenia stanu zatrudnienia. Kierował się przy tym zaleceniami organu prowadzącego szkołę, dotyczącymi dopełniania etatów nauczycieli, co wynikało z dążenia do zmniejszenia kosztów prowadzenia szkoły – dlatego pracodawca zmierzał do ograniczenia zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin. Jednakże, co podkreślił Sąd Rejonowy, realizacja przez dyrekcję Zespołu Szkół wspomnianego założenia wyjściowego doprowadziła do objęcia procedurą wyboru do zwolnienia także G.B., dla której ten przedmiot był przedmiotem dodatkowym i która w poprzednim roku szkolnym realizowała tylko jedną godzinę wychowania fizycznego i to w zakresie godzin dodatkowych z tego przedmiotu, chociaż nie nastąpiły istotne zmiany w zakresie nauczania jej przedmiotu kierunkowego, czyli biologii, gdyż nastąpiło zmniejszenie godzin nauczania biologii tylko o jedną godzinę. Dlatego też, zdaniem Sądu, już z tego względu procedura wyboru do zwolnienia była wadliwa i dyskryminująca przez to, że pracodawca włączył do tej procedury osobę podlegającą szczególnej ochronie w zakresie stosunku pracy z racji pełnienia funkcji społecznego inspektora pracy.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dokonanie wyboru powódki do definitywnego zwolnienia było wyborem najbardziej drastycznym, zważywszy że powódka przez wiele lat była zatrudniona w pełnym wymiarze godzin, była w trakcie realizowania awansu na wyższy stopień zawodowy, a pozwany nie zgłaszał istotnych czy wręcz dyskwalifikujących zastrzeżeń do pracy powódki i oceniał ją pozytywnie, czemu dał wyraz zarówno w karcie oceny pracy nauczyciela z 12 marca 2010 r., jak i w ocenie dorobku zawodowego nauczyciela z 17 czerwca 2011 r.

Zdaniem Sądu Rejonowego, skoro podana przyczyna wypowiedzenia nie była przyczyną prawdziwą, lecz pozorną, to już z tego względu przedmiotowe wypowiedzenie jest wadliwe. Ponadto wadliwa była także procedura wyboru osoby nauczyciela do zwolnienia z pracy i wobec tego także z tej przyczyny wypowiedzenie było niezasadne.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana.

Sąd Okręgowy w K. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 4 kwietnia 2012 r., [...], zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo (pkt I.) oraz orzekł o kosztach procesu za obie instancje (pkt II.).

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy wadliwie jednak zinterpretował znajdujący zastosowanie w rozpoznawanej sprawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (tekst jednolity: Dz.U. z 2006 Nr 97, poz. 674 ze zm.). W ocenie Sądu Okręgowego, podana przez pracodawcę przyczyna wypowiedzenia, tj. zmiany organizacyjne powodujące zmniejszenie liczby oddziałów w szkole, spełniała wymogi konkretności i prawdziwości. W pozwanym Zespole Szkół takie zmiany (zmniejszenie liczby oddziałów) faktycznie miały miejsce. Wypowiadając powódce stosunek pracy pozwany nie naruszył tego przepisu.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że w roku szkolnym 2011/2012 uległa zmniejszeniu liczba oddziałów (z 18 pozostało 16). Skutkiem tego było zmniejszenie liczby godzin nauczycielskich wszystkich przedmiotów w stosunku do roku szkolnego 2010/2011, w tym także liczby godzin wychowania fizycznego (z 89 w roku 2010/2011 do 85 w roku 2011/2012). Sąd Okręgowy nie podzielił oceny Sądu Rejonowego, że zmniejszenie liczby oddziałów nie spowodowało tak istotnego zmniejszenia liczby godzin wychowania fizycznego, które uniemożliwiło dalsze zatrudnienie powódki jako nauczyciela wychowania fizycznego. Z przedłożonych arkuszy organizacyjnych za rok szkolny 2010/2011 i 2011/2012 wynika, że w pozwanym Zespole Szkół doszło do zmian organizacyjnych, a w wyniku zmniejszenia liczby oddziałów zmniejszyła się liczba godzin wychowania fizycznego. Kwestia, w jakim rozmiarze nastąpiła zmiana liczby

godzin wychowania fizycznego, nie ma znaczenia przy ocenie czy wskazana przez pozwanego pracodawcę przyczyna rozwiązania stosunku pracy była rzeczywista. Istotne jest to, że niewątpliwie takie zmiany organizacyjne miały miejsce. Także kryteria wyboru do zwolnienia, którymi posłużył się pozwany rozwiązując z powódką stosunek pracy, należy uznać za prawidłowe. Dokonując wyboru spośród wszystkich nauczycieli posiadających kwalifikacje do nauczania przedmiotu wychowanie fizyczne, pozwany brał pod uwagę w szczególności posiadane przez nich kwalifikacje, stopień awansu zawodowego, staż pracy w zawodzie nauczyciela, ocenę pracy, osiągnięcia w zakresie nauczanych przedmiotów, zaangażowanie w pracę szkoły, innowacyjność, stosunek do obowiązków. Analiza sytuacji nauczycieli zatrudnionych u pozwanego przy zastosowaniu tych kryteriów doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że pracodawca dokonał prawidłowej oceny uzasadniającej jego decyzję o wypowiedzeniu stosunku pracy właśnie powódce, gdyż kwalifikacje posiadane przez nią były niższe od kwalifikacji posiadanych przez pozostałych nauczycieli wychowania fizycznego. Poza powódką wszyscy pozostali nauczyciele posiadali już tytuł nauczyciela dyplomowanego. Natomiast powódka tytuł nauczyciela dyplomowanego uzyskała dopiero 5 sierpnia 2011 r., po wypowiedzeniu jej stosunku pracy, co nastąpiło 6 maja 2011 r. Znacznie dłuższy od powódki staż pracy w zawodzie nauczyciela, w wymiarze 20 lat, posiadali M.C., E.K. i G.B. Natomiast A.K., I.K. i powódka posiadali porównywalny staż pracy w wymiarze 9-10 lat. Wszyscy wymienieni nauczyciele posiadali kwalifikacje do nauczania wychowania fizycznego. M.C., E.K., A.K., I.K. i powódka poza ukończeniem studiów magisterskich na kierunku wychowanie fizyczne ukończyli także różne kursów doskonalenia zawodowego. Natomiast G.B. legitymuje się ukończeniem studiów podyplomowych na kierunku wychowanie fizyczne, a oprócz tego kursem kwalifikacyjnym w zakresie gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej. Etat G.B. był uzupełniony godzinami z innych przedmiotów, do których nauczania posiadała kwalifikacje, w tym biologii. W przypadku powódki brak było możliwości uzupełnienia etatu godzinami z innego przedmiotu poza wychowaniem fizycznym, ponieważ powódka nie posiadała dodatkowych kwalifikacji do nauczania innego przedmiotu.

Powódka twierdziła, że skoro ukończyła studia kierunkowe na Akademii Wychowania Fizycznego w W., uprawniające ją bez dodatkowego doksztalcania do prowadzenia zajęć w zakresie różnych dyscyplin sportowych, a także gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej, tańca i ćwiczeń muzyczno-ruchowych, rekreacji i turystyki, podczas gdy pozostali nauczyciele dopiero po ukończeniu studiów uzupełniali swoje wykształcenie w zakresie wychowania fizycznego, to tylko ona ukończyła kierunek studiów zgodny z nauczaniem przedmiotem. Odnosząc się do tej argumentacji Sąd Okręgowy przypomniał, że w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określania szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz.U. Nr 50, poz. 400) nie występuje rozróżnienie kwalifikacji nauczycieli do nauczanego przedmiotu na wykształcenie tzw. „kierunkowe” i „inne”. Ponadto, co podkreślił Sąd drugiej instancji, jeśli się uwzględni oceny pracy wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego na przestrzeni ostatnich pięciu lat, należy stwierdzić, że powódka i A.K. uzyskali od pozwanego dobre oceny, zaś pozostali nauczyciele uzyskali oceny wyróżniające. Jednakże po dokonaniu tych ocen strona pozwana przyjęła, że A.K. poczynił widoczne postępy w doskonaleniu warsztatu dydaktycznego, czego nie dopatrzono się w sytuacji powódki.

Według Sądu Okręgowego, analiza materiału dowodowego nie daje podstaw do kwestionowania prawidłowości wyboru powódki do zwolnienia z pracy. Pozwany zarówno w uzasadnieniu samego wypowiedzenia, jak też w toku postępowania przed Sądem, w sposób jasny i logicznie przekonujący wskazał kryteria, które były brane pod uwagę przy wyborze powódki do zwolnienia, a przesłanki te były obiektywne i czytelne.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez powódkę. Skargę oparto na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego, w tym: a) art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.), przez błędną wykładnię, w wyniku której przyjęto, że likwidacja dwóch oddziałów szkolnych wymuszała ograniczenie zatrudnienia przez wypowiedzenie stosunku pracy jednemu

nauczycielowi wychowania fizycznego, to jest powódce, i jednocześnie nie stanowiła przeszkody dla zatrudnienia z zewnątrz nauczyciela geografii, którego zatrudnienie miało wpływ na rozwiązanie z powódką stosunku pracy; b) naruszenie art. 45 § 1 k.p., przez przyjęcie, że kryteria doboru nauczyciela do zwolnienia uzasadniały wskazanie powódki do rozwiązania stosunku pracy w związku z dowolnym ustaleniem, że wszyscy nauczyciele wychowania fizycznego legitymowali się porównywalnym wykształceniem; c) naruszenie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 18^{3a} k.p. przez nierówne traktowanie w zakresie zatrudnienia, dostępu do podnoszenia kwalifikacji, wiek, sytuację rodzinną; d) naruszenie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 18^{3a} k.p., przez włączenie do procedury wyboru do zwolnienia osoby podlegającej szczególnej ochronie w zakresie stosunku pracy z racji pełnienia funkcji społecznej, dla której zajęcia z wychowania fizycznego w wymiarze jednej godziny (fitness) stanowiły uzupełnienie etatu, czego skutkiem było zawężenie zwolnień do nauczycieli wychowania fizycznego; 2) naruszenia prawa procesowego: a) art. 382 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., polegającego na „niedostatecznym uzasadnieniu orzeczenia i oparciu rozstrzygnięcia na części zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego, z pominięciem tej części wyników jego postępowania, które uzasadniały uwzględnienie powództwa”. Zdaniem skarżącej, Sąd Okręgowy, dokonując samodzielnie jurydycznej oceny żądania pozwu, nie skonfrontował jej z zaskarżonym orzeczeniem Sądu pierwszej instancji oraz stojącymi za nim motywami i nie wykazał, że były nieprawidłowe. Wprost przeciwnie, Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie istotne dowody (nie podał jakie uznał za istotne) dla rozstrzygnięcia i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Sąd Najwyższy konsekwentnie stoi na stanowisku, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na ustalonej samodzielnie przez ten sąd podstawie faktycznej i prawnej. Ustalenia sądu drugiej instancji mogą opierać się na materiale zebranym w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i postępowaniu apelacyjnym albo na materiale zebranym w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Opierając się jedynie na materiale zgromadzonym przez sąd pierwszej instancji, sąd apelacyjny może nie tylko potwierdzić ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ale także dokonać dodatkowych lub odmiennych ustaleń faktycznych

(uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). Stanowisko Sądu Okręgowego zarzucające Sądowi Rejonowemu wadliwą interpretację art. 20 ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela i w rezultacie wydanie błędnego rozstrzygnięcia jest bezpodstawne, skoro ustalił, że podana przyczyna rozwiązania z powodką stosunku pracy obiektywnie jest uzasadniona, ale w świetle poczynionych ustaleń nie można jej uznać za rzeczywistą. Uzasadnienie Sądu Okręgowego nie podważa tego stanowiska i nie zawiera przyczyn, dla których dowodom uznanym przez Sąd pierwszej instancji za wiarygodne tej wiarygodności odmówił.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Chybione są zarzuty naruszenia prawa procesowego. Skarżąca twierdzi, że doszło do naruszenia art. 382 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na „niedostatecznym uzasadnieniu orzeczenia i oparciu rozstrzygnięcia na części zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego, z pominięciem tej części wyników jego postępowania, które uzasadniały uwzględnienie powództwa”.

W postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. stosuje się odpowiednio, a więc z uwzględnieniem istoty i swoistości postępowania przed tym sądem (art. 391 § 1 k.p.c.), co oznacza, że uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji, chociaż nie musi zawierać wszystkich elementów konstrukcyjnych przewidzianych dla uzasadnienia orzeczenia merytorycznego sądu pierwszej instancji, powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Bez dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (dokonanie właściwej subsumcji). Jeżeli sąd

drugiej instancji w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, jakich dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia szczegółowych ustaleń co do istotnych faktów oraz przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne. Nie ma również przeszkód, aby sąd drugiej instancji odwołał się do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą. W tej sytuacji nie można się zgodzić z poglądem skarżącej, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zostało dostatecznie uzasadnione, skoro Sąd Okręgowy wyraźnie stwierdził, że Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i prawidłowo ustalił stan faktyczny, wobec czego Sąd Okręgowy ustalenia te podziela i przyjmuje za własne. Odmienne stanowisko obydwu Sądów dotyczyło nie oceny dowodów i nie ustaleń faktycznych, a wyłącznie materialnoprawnej oceny ustalonych faktów.

Ponadto, zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, sporządzenie przez sąd odwoławczy uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyjątkowo – jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Tylko, bowiem w takim przypadku naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2012 r., I UK 153/12, LEX nr 1224673 oraz z 19 marca 2012 r., II UK 162/11, LEX nr 1171001 i przytoczone w nich orzecznictwo dotyczące tego zagadnienia). Poza tym, art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia. Nie stanowi on zatem właściwego punktu odniesienia dla krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych albo ich oceny prawnej. Kwestionowanie podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia przez zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie może wyrzucić zamierzonego przez skarżącą skutku (por. wyrok Sądu

Najwyższego z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, LEX nr 442515). Należy też zauważyć, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który nie jest skutecznie wsparty zarzutami naruszenia innych stosownych przepisów postępowania, oznacza w istocie, że skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych, lecz jedynie skarży się na złe uzasadnienie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jest niezasadny.

Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Odnosząc się do niego należy przypomnieć, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji, w zasadzie bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasadę prawną, z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). Może też w całości podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji bez przeprowadzania uzupełniającego postępowania dowodowego. Odmierna ocena materialnoprawna ustalonych faktów (ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia) nie stanowi naruszenia art. 382 k.p.c. Z naruszeniem tego przepisu mamy do czynienia wtedy, gdy sąd drugiej instancji, mimo przeprowadzonego przez siebie postępowania dowodowego, orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swoje merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II UK 162/11, LEX nr 1171001). Przewidziany w art. 382 k.p.c. obowiązek orzekania sądu drugiej instancji na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym oznacza, że sąd ten musi uwzględnić materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji, który może uzupełnić o własne ustalenia faktyczne. Jeżeli sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje przesłanek do zakwestionowania ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 179/11, LEX nr 1165079). W taki sposób postąpił w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy. Zarzut

rzekomego „oparcia rozstrzygnięcia na części zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego, z pominięciem tej części wyników jego postępowania, które uzasadniały uwzględnienie powództwa”, uchyla się spod kontroli kasacyjnej w kontekście treści art. 382 k.p.c., skoro skarżąca nie sprecyzowała w skardze kasacyjnej, które dowody przeprowadzone przez Sąd Rejonowy zostały pominięte przez Sąd Okręgowy i jaki to miało (albo mogło mieć) wpływ na wynik sprawy. Ogólne stwierdzenie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, że „odmienne ustalenia Sądu Okręgowego nie mają oparcia w materiale dowodowym sprawy”, nie może zastąpić wyводу uzasadniającego tezę o pominięciu części wyników postępowania dowodowego. Omawiany zarzut jest tym bardziej niezrozumiały w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy przejął w całości ustalenia Sądu Rejonowego, dokonując jedynie odmiennej ich subsumcji.

Skoro zarzuty naruszenia przepisów postępowania okazały się chybione, Sąd Najwyższy był związany przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej ustaleniami faktycznymi przyjętymi przez Sąd Okręgowy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to bezpodstawność zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego, których zastosowanie było adekwatne do przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Zarzut naruszenia art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela opiera się na kwestionowaniu wykładni, w wyniku której przyjęto, że likwidacja dwóch oddziałów w pozwanym Zespole Szkół wymuszała ograniczenie zatrudnienia przez wypowiedzenie stosunku pracy jednemu nauczycielowi wychowania fizycznego, to jest powódce, i jednocześnie nie stanowiła przeszkody dla zatrudnienia z zewnątrz nauczyciela geografii, którego zatrudnienie miało wpływ na rozwiązanie z powódką stosunku pracy. Twierdzenie powódki o zatrudnieniu z zewnątrz nauczyciela geografii, co rzekomo miało wpływ na rozwiązanie stosunku pracy z powódką, wykracza poza podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (jest nową okolicznością, której nie rozważał Sąd Okręgowy), dlatego nie może być uwzględnione w postępowaniu kasacyjnym, niezależnie od tego, że powódka nie twierdzi, iż ma uprawnienia do nauczania geografii i to jej mogłoby być powierzona nauczanie tego przedmiotu.

Sąd Okręgowy przyjął, że zostały spełnione przesłanki do zwolnienia powódki, ponieważ u pozwanego doszło do zmian organizacyjnych polegających

na zmniejszeniu liczby oddziałów i do związanego z tym zmniejszenia liczby godzin wychowania fizycznego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela, w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć, dyrektor szkoły rozwiązuje z nim stosunek pracy lub, na wniosek nauczyciela, przenosi go w stan nieczynny. Nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania może wyrazić zgodę na ograniczenie zatrudnienia w trybie określonym w art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela. Sąd Okręgowy ustalił, że w wyniku zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole, uniemożliwiających dalsze zatrudnianie wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego w pełnym wymiarze zajęć, konieczne było rozwiązanie stosunku pracy z którymś z nich. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał wybór powódki do zwolnienia (wypowiedzenia jej stosunku pracy) za prawidłowy jako podyktowany obiektywnymi kryteriami, obejmującymi ocenę kwalifikacji, stażu pracy oraz zaangażowania w wykonywanie obowiązków pracowniczych wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego zatrudnionych u pozwanego. Dokonując wyboru spośród wszystkich nauczycieli posiadających kwalifikacje do nauczania wychowania fizycznego, pozwany brał pod uwagę w szczególności posiadane przez nich kwalifikacje, stopień awansu zawodowego, staż pracy w zawodzie nauczyciela, ocenę pracy, osiągnięcia w zakresie nauczanych przedmiotów, zaangażowanie w pracę szkoły, innowacyjność, stosunek do obowiązków. Analiza sytuacji nauczycieli zatrudnionych u pozwanego przy zastosowaniu tych kryteriów doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, że pracodawca dokonał prawidłowej oceny uzasadniającej jego decyzję o wypowiedzeniu stosunku pracy właśnie powódce, gdyż kwalifikacje posiadane przez nią były niższe od kwalifikacji posiadanych przez pozostałych nauczycieli wychowania fizycznego. Ta ocena nie została skutecznie podważona w skardze kasacyjnej.

Naruszenia art. 45 § 1 k.p. skarżąca upatruje w dowolnym ustaleniu przez Sąd Okręgowy, że wszyscy nauczyciele wychowania fizycznego legitymowali się porównywalnym wykształceniem. Tak sformułowany zarzut odnosi się do sfery ustaleń faktycznych, która nie może być podważana w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Teza skarżącej, że ukończenie

uczelni notowanej wyżej w rankingach wyższych uczelni przenosi się automatycznie na wyższe kwalifikacje pracownika, jest poglądem subiektywnym. O kwalifikacjach konkretnego pracownika decyduje bowiem szereg czynników, które zostały wzięte pod uwagę przez Sąd Okręgowy. Należy przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego duże znaczenie przy ocenie wyboru nauczyciela do zwolnienia z przyczyn związanych ze zmianami organizacyjnymi w szkole przywiązuje się do jego kwalifikacji rozumianych nie tylko jako formalny poziom wykształcenia, lecz także jako praktykę w nauczaniu przedmiotu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., I PKN 771/00, LEX nr 52962, z 17 grudnia 1997 r., I PKN 437/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 628). Z orzeczeń tych wynika, że w ocenie możliwości dalszego zatrudniania nauczyciela po wprowadzeniu zmian organizacyjnych określonych w art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela należy uwzględniać – poza przydzieloną nauczycielom liczbą godzin lekcyjnych – także inne okoliczności, w tym zwłaszcza kwalifikacje zawodowe, obejmujące odpowiednią praktykę w nauczaniu przedmiotu.

Z kolei powiązanie naruszenia art. 45 § 1 k.p. z naruszeniem art. 18^{3a} k.p. jest o tyle nieskuteczne, że art. 18^{3a} k.p. jest przepisem bardzo rozbudowanym, obejmuje bowiem siedem jednostek redakcyjnych (paragrafów), a brak szczegółowego sprecyzowania, który z jego elementów został naruszony i w jaki sposób, uniemożliwia kontrolę kasacyjną. Konkretyzacja przepisów stanowiących podstawy skargi kasacyjnej jest konieczna. Nie mogą stanowić podstaw skargi całe akty prawne ani ich niedostatecznie zindywidualizowane jednostki redakcyjne. Do zachowania wymagań skargi kasacyjnej nie jest wystarczające ograniczenie się do powołania sformułowania z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 398³ § 1 k.p.c., ale konieczne jest także sprecyzowanie formułowanej podstawy kasacyjnej przez wyraźne określenie, jakie przepisy – oznaczone numerem jednostki redakcyjnej (np. artykułu, paragrafu, ustępu, punktu) aktu prawnego (np. ustawy, rozporządzenia) – zostały naruszone, na czym naruszenie każdego z nich polegało (na błędnej wykładni czy niewłaściwym zastosowaniu) oraz – przy naruszeniach przepisów postępowania – jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W przeciwnym razie ocena zasadności skargi kasacyjnej nie jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia (por. postanowienia Sądu

Najwyższego z 14 marca 2012 r., I UK 332/11, LEX nr 1212050, z 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 114).

Ponadto wątek nierównego traktowania w zatrudnieniu pojawił się dopiero w skardze kasacyjnej. Skarżąca twierdzi, że do naruszenia art. 18^{3a} k.p. doszło w wyniku nierównego traktowania „w zakresie zatrudnienia, dostępu do podnoszenia kwalifikacji, wieku i sytuacji rodzinnej”, co jest sformułowaniem tak ogólnym, że nie sposób się do tego zarzutu odnieść w ramach rozważania zasadności podstaw kasacyjnych. Można się jedynie domyślać, że skarżącej chodzi o nierówne traktowanie w zakresie rozwiązania stosunku pracy (w związku z wyborem właśnie jej do zwolnienia spośród wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego), a czynnikami różnicującymi w niedozwolony sposób jej sytuację (przesłankami dyskryminacji) miałyby być wiek i sytuacja rodzinna, są to jednak jedynie domysły i spekulacje, a Sąd Najwyższy nie może opierać swojego rozstrzygnięcia na własnych domysłach.

Zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 18^{3a} k.p., do czego miało dojść przez włączenie do procedury wyboru do zwolnienia osoby podlegającej szczególnej ochronie w zakresie stosunku pracy z racji pełnienia funkcji społecznej, dla której zajęcia z wychowania fizycznego w wymiarze jednej godziny (fitness) stanowiły uzupełnienie etatu, jest również nieuzasadniony. Sąd Okręgowy rozważał zasadność wyboru powódki do zwolnienia (wypowiedzenia jej stosunku pracy), porównując jej sytuację do sytuacji wszystkich pozostałych nauczycieli prowadzących zajęcia z wychowania fizycznego. Nie można dopatrzeć się w takim sposobie oceny zgodności z prawem i zasadności zwolnienia powódki naruszenia przepisów o nierównym traktowaniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., uznając, że nie ma ona uzasadnionych podstaw.